

Sygn. akt II Ca 1130/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Piwko**

Sędziowie: **SO Sławomir Buras (spr.)**

SO Marek Boniecki

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2013 r. w Kielcach

sprawy z powództwa M. P. i T. P. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda T. P. (1) i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w Sandomierzu z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. I C 354/12

oddala obie apelacje, znosi wzajemnie pomiędzy T. P. (1) a (...) S.A. w W. koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1130/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Sandomierzu zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. P. kwotę 30.000 zł (pkt I), a na rzecz powoda T. P. (1) kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 24.05.2012 r. do dnia 10.06.2013 r. i każdorazowymi ustawowymi odsetkami od dnia 11.06.2013 r. do dnia zapłaty (pkt II); powództwo w pozostałym zakresie oddalił (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt IV, pkt V, pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 19 listopada 2010 roku w K. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła T. P. (2), matka M. P., a babcia T. P. (1). M. P. i T. P. (1) zgłosili swoje roszczenia wobec (...) S.A. w W. – jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku. W odpowiedzi strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła M. P. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki, odmawiając jednocześnie wypłaty jakiegokolwiek świadczenia na rzecz T. P. (1).

Bezpośrednio po śmierci matki powód M. P. doświadczył reakcji adaptacyjno –depresyjno-lekowej, która spowodowała potrzebę leczenia farmakologicznego. Leczenie to od początku było mało intensywne, co wskazywało na łagodne nasilenie zaburzeń, potrzeba leczenia ustąpiła u niego po kilku tygodniach. Obecnie przeżycia związane z wypadkiem nie powodują u powoda zaburzeń zdrowia psychicznego. Przez dwa tygodnie zaburzenia te wpłynęły na standard jego życia, funkcjonowanie w rodzinie i pracy. Przez tydzień powód był niezdolny do pracy, przez dwa

tygodnie zdolność do pracy powoda była ograniczona. Obecnie jego funkcjonowanie w życiu zawodowym i rodzinnym nie jest gorsze od funkcjonowania sprzed wypadku. Ustalenia w tym zakresie Sąd oparł na opinii biegłego psychiatry G. B. oraz psychologa E. M..

T. P. (1) – wnuk T. P. (2) pozostawał z babcią w bliskich relacjach, odwiedzał ją wraz z rodzicami w jej domu rodzinnym oddalonym około 9 km od jego miejsca zamieszkania, wykonywał dla babci laurki z okazji uroczystości dotyczących jej osoby. T. P. (2) także była zaangażowana w relacje z wnukiem, pamiętając o jego urodzinach, okazjonalnie wspierała go finansowo drobnymi kwotami. Po śmierci babci T. P. (1) przez okres około miesiąca czasu zaczął się opuszczać w nauce, dostawał gorsze stopnie niż miało to miejsce przed wypadkiem, obecnie sytuacja ta wróciła do normy. W chwili wypadku M. P. liczył 36 lat, a T. P. (1) 10 lat.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że zachodzi podstawa w świetle art.446§4 k.c. do zasądzenia na rzecz obu powodów zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią T. P. (2). Sąd wskazał, że więź między matką i synem była niezwykle bliska, syn darzył rodziców ogromnym szacunkiem i autorytetem – w trudnych życiowo sytuacjach szukał u matki rady i wsparcia. Śmierć matki stała się czynnikiem, który spowodował pogorszenie się jego stanu zdrowia. W ocenie tego Sądu należne powodowi M. P. zadośćuczynienie winno stanowić kwotę 40.000 zł. Uwzględniając wyplaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 10 000 złotych Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 30.000 zł. Odnośnie powoda T. P. (1) Sąd wskazał, że łączyła go z babcią silna więź uczuciowa – widywał się z babcią przynajmniej raz na tydzień, spotykał się nią także podczas wszystkich Świąt, urodzin, imienin, innych uroczystości. Babcia interesowała się jego postępami w nauce, wspierała go okazjonalnie kwotami pieniężnymi. Biorąc jednak pod uwagę, iż T. P. (1) nie zamieszkiwał w jednym gospodarstwie domowym z T. P. (2), a jego relacja z babcią wytworzona była na gruncie spotkań okazjonalnych, odpowiednią sumą tytułem należnego mu zadośćuczynienia jest w ocenie tego Sądu kwota 5000 zł.

Koszty procesu między M. P. a pozwanym Sąd Rejonowy na podstawie art.100 k.p.c stosunkowo rozdzielił, a między T. P. (1) a pozwanym wzajemnie zniósł.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go co do pkt I (pierwszego) w zakresie w jakim Sąd Rejonowy zasądził od powoda M. P. odszkodowanie w kwocie powyżej 20.000,00 zł, co do punktu II(drugiego), co do punktu V(piątego), oraz powód T. P. (1) zaskarżając go w części dotyczącej oddalonego powództwa ponad kwotę 5000 zł oraz związanych z tym kosztów sądowych i zastępstwa procesowego.

Pozwany zarzucił:

-naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 w zw. z art. 446 §4 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia na rzecz powoda M. P., podczas gdy z przeprowadzonych dowodów wynika, że nie nastąpiły trwałe zmiany w psychice powoda po śmierci matki, zaś ból był adekwatny do okresu żałoby,

- zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda T. P. (1), pomimo, że wnuk nie zamieszkujący wspólnie z poszkodowaną nie należy do kręgu osób najbliższych w myśl art. 446 § 4 k.c, a jego sytuacja życiowa kształtowała się niezależnie od zmarłej,

- art.233§1 k.p.c poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że w życiu i psychice powoda M. P. zaszły niekorzystne zmiany, pomimo faktu, że stan zdrowia powoda nie uległ trwałemu pogorszeniu, natomiast jego funkcjonowanie w życiu zawodowym i rodzinnych nie uległo pogorszeniu,

-art. 100 k.p.c poprzez zniesienie kosztów procesu pomiędzy T. P. (1), a pozwanym, pomimo faktu, że nastąpiło stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu pomiędzy powodem M. P. a pozwanym, zaś powód T. P. (1) utrzymał się z żądaniem jedynie w 25 %, co spowodowało niesłuszne zróżnicowanie sytuacji prawnej stron procesu bez powołania się na szczególne okoliczności.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. P. kwoty 20.000 zł, oddalenie powództwa T. P. (1) w całości, zasądzenie od powoda T. P. (1) na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie zwrotu kosztów procesu apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód T. P. (1) zarzucił obrazę przepisu prawa materialnego w postaci art.446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, iż kwota 5.000 zł. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kompensuje całość rozmiaru krzywdy poszkodowanego, podczas gdy rodzaj łączących powoda z babcią relacji rodzinnych i emocjonalnych oraz następstwa psychiczne u powoda po jej tragicznej śmierci prowadzą do wniosku przeciwnego.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dalszych 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2012 r. do dnia 10.06.2013 r. i każdorazowymi odsetkami ustawowymi od dnia 11.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów sądowych i zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Co do obu apelacji:

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały prawidłowe wnioski prawne. Stąd, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako swoje własne.

Odnosząc się do wspólnego dla obu apelacji zarzutu dotyczącego ustalenia należnego powodom zadośćuczynienia w nieprawidłowej wysokości wskazać należy, że zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia albo wykazane zostało, że – pomimo uwzględnienia wszystkich istotnych przesłanek – ustalone przez sąd zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone lub zawyżone. Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako "odpowiedniej", sąd korzysta z daleko idącej swobody. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 53). W stanie faktycznym niniejszej sprawy sytuacja taka nie zachodzi.

Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zmiany wysokości zasądzonych na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia, uznając tym samym że w sposób odpowiedni za rekompensują szkody poniesione przez powodów. Wskazać należy, że roszczenie z art. 446 § 4 k.c. ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, co wyraźnie wynika z treści uzasadnienia wyroku.

Odnosnie zadośćuczynienia przyznanego powodowi M. P. nie można mówić, iż jest rażąco zawyżone. Powód pomimo, że od chwili zdarzenia upłynęły już trzy lata do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią matki, odczuwa żal, tęsknotę, emocjonalnie reaguje wspominając jej osobę, czego m.in. dowodzi, iż zeznając na rozprawie w dniu 27 maja 2013 r. rozplakał się. Powód bardzo silnie przeżył śmierć matki, miał problemy ze snem, musiał korzystać z pomocy

psychiatry i podjąć leczenie farmakologiczne. Nie bez znaczenia są szczególnie drastyczne okoliczności śmierci matki (rozczłonkowanie jej ciała), które wywołały u powoda traumę. Powód przejeżdżając koło miejsca zdarzenia, które jest nieodległe od miejsca jego zamieszkania, za każdym razem odczuwa negatywne emocje. W dalszym ciągu doświadcza odczuwalnego dyskomfortu psychicznego, zmian w sferze nastroju, lęku niepokoju, ograniczenia aktywności życiowej, przeżywa stany lekowe o życie swoich najbliższych (żony i syna), co wynika wprost z opinii biegłych. Zważywszy na powyższe okoliczności nie można uznać by zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł było rażąco wygórowane w stosunku do doznanej przez niego krzywdy.

Z kolei co do zadośćuczynienia należnego powodowi T. P. (1) nie można uznać, by zasądzona z tego tytułu na jego rzecz kwota 5000 zł była rażąco niska, co zarzuca jego apelacja. Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena rozmiaru krzywdy powoda w dostateczny sposób uwzględniła istotne okoliczności, mające wpływ na rozmiar cierpienia i sytuację powoda po śmierci babci w wypadku komunikacyjnym. Powód niewątpliwie był silnie związany z nią emocjonalnie, aczkolwiek nie zamieszkał z nią, kontakty ograniczały się do spotkań. Tym samym jej śmierć, nie spowodowała radykalnej zmiany w życiu codziennym powoda. Zważyć należy, że niewątpliwie najbliższymi dla powoda osobami są jego rodzice, z którymi wspólnie zamieszkuje i z nimi łączy go najsilniejsza więź emocjonalna. Więzy emocjonalna z babcią jest ze swej natury więzią słabszą. Jak zaś wskazuje doświadczenie życiowe, w miarę upływu lat charakter więzi łączących dorastającego wnuka z babcią zmienia się, kontakty stają się rzadsze i nawet silne związki emocjonalne ulegają naturalnemu osłabieniu związanemu z procesem dojrzewania i nawiązywania szerszych kontaktów społecznych oraz zmianą stylu życia.

Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do uznania, że zasądzone przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 5000 zł w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia.

Apelację powoda T. P. (1) jako niezasadną z przyczyn powyższych Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art.385 k.p.c.

Co do apelacji pozwanego:

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 kpc.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, posługującego się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową, albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Apelacja nie wskazuje na jakiegokolwiek dowody, które miałyby być ocenione wadliwie przez sąd pierwszej instancji, a jedynie zarzuca błędne ustalenia faktyczne co do tego, że po śmierci matki w psychice i życiu powoda zaszły niekorzystne zmiany. Ustalenia te jednak znajdują pełne uzasadnienie w świetle opinii biegłego psychiatry oraz psychologa, z której wnioskami skarżący nie polemizował.

Nie jest również zasadny zarzut dotyczący się niezasadnego uznania przez Sąd Rejonowy, że zmarła była dla powoda T. P. (1) osobą najbliższą w świetle art.446§4 k.c. Wskazać należy, że uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Należy jednak przyjmować, że krąg tych osób obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Istnienie takowej więzi emocjonalnej z babcią powód wykazał. Małoletni często odwiedzał bacię, bardzo się cieszył z wizyt u niej, pamiętał o jej święcie, własnoręcznie wykonywał dla niej laurki, pokazywał świadectwa szkolne, babcia wspierała go drobnymi kwotami kieszonkowego, interesowała się jego postępami w nauce. Po śmierci babci

powód przez około miesiąc czasu miał problemy z nauką, tragedia wpłynęła na niego tak, że martwi się o bezpieczny powrót rodziców z pracy. Bez wątplenia zerwanie łączącej go z babcią więzi, w sposób nagły i tragiczny nie odbyło się bez bólu po stronie małoletniego.

Prawidłowe również było nieobciążenie powoda kosztami procesu. Sąd Rejonowy jednak niezasadnie odwołał się do zasady wyrażonej w art. 100 k.p.c i je wzajemnie zniósł. Podstawa do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzi wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron (por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 799/12). W niniejszej sprawie faktycznie brak było podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów procesu w oparciu o art. 100 k.p.c. z racji, że żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie w 25%. Stosunkowemu rozdzieleniu w przypadku powoda T. P. (1) sprzeciwia się jednak zasada słuszności wyrażona w art.102 k.p.c. Powód jest małoletni, nie ma własnego dochodu i majątku, wysokość zasądzonej kwoty zależała ostatecznie od obrachunku sądu, nie jest ona znaczna i uszczuplenie jej dodatkowo o koszty procesu sprawiłoby, że w istocie zadośćuczynienie utraciłoby dla powoda kompensacyjny charakter.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił w całości.

Koszty postępowania apelacyjnego między stronami Sąd Okręgowy wzajemnie zniósł na mocy art.100 k.p.c. mając na względzie, że apelacje obu stron zostały w całości oddalone, zaś koszty postępowania poniesione przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników były zbliżone.

SSO Sł. Buras SSO B.Piwko SSO M.Boniecki